

GAZETA LWOWSKA.

z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracji: Bez pocztą: kwartalnie 3 złr. 25 kr., miesięcznie 1 złr. 30 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garment) po raz pierwszy 2 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Królestwo Polskie. — Księstwa Naddunajskie. — Turcya. — Afryka. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Dodatek do pensyi urzędników. — Regulamin wojskowy w kategorii zaopatrzenia wojska. — Obchód stoletniej rocznicy urodzin Mozarta. — Nowy zarys o rękodzielnictwie.)

Wiedeń. 7go stycznia. O dodatkach do pensyi urzędników ze względu na drożyznę, które mają być udzielane aż do płacy wynoszącej 800 złr., dowiadujemy się teraz, pisze dziennik wiedeński V. Z., że oznaczone będą dla wszystkich monarchicznych urzędników cywilnych i wojskowych, a mianowicie na 6 miesięcy zimowych od listopada 1855 aż do kwietnia 1856. Dodatek ten będzie udzielony naraz na dniu 1. lutego 1856. Udział w tem dobrodziejstwie będą mieć wszyscy urzędnicy wspomnianych kategorii, którzy albo ze skarbu państwa, albo też z funduszu publicznego, zostającego pod opieką rządu, pobierają swe płace. Ci którzy swą pensyę pobierają w części tylko z takich funduszy, otrzymają tylko dodatek stosowny do pobieranej z tego funduszu płacy. Za stronę finansowej udzielony będzie dodatek tylko należącym do stanu urzędników, nie zaś samej straży finansowej. Urzędnicy kameralni niemają zadnego w tem udziału.

Jego c. k. apost. Mość potwierdził nowy regulamin organizacji dla kategorii urzędników czuwających nad zaopatrzeniem wojska. Podług tego dzieła się ci urzędnicy co do szarzy na zawiadomców (Verwalter), oficyałów, akcesistów i elewów, co do przeznaczenia służbowego zaś na rachmistrzów, pomocników i magazynierów. Stan spokoju oznacza liczbę administracyjnych okręgów zaopatrzenia w całej monarchyi 58, a oprócz tego osobny okręg zaopatrzenia dla Moguncyi, Ulma i Rasztattu. W czasie wojny otrzyma każdy magazyn kolumnowy i rezerwowy 1 zawiadowcę, 1 oficyała, 1 akcesistę, a każdy główny magazyn zapasowy 1 zawiadowcę, 3 oficyałów i 1 akcesistę do zarządu i prowadzenia rachunków, a nadto 2 oficyałów i 2 akcesistów jako magazynierów. Zawiadowcy (Verwalter) należą do 8., oficyały podzieleni na 5 klas, pierwsza i druga klasa do 9., trzema ostatniemi zaś do 10., akcesisci do 11., a elewy do 12tej klasy dyet.

Pensyę pobierają: Zawiadowcy, mianowicie trzecia część starszych w randze 1500, inni 1200, oficyały podług 3 klas, a mianowicie pierwsza 900, każda następna zaś o 100 złr. mniej, tak, że 3ta klasa pobiera 500 złr.; akcesisci, połowa starsza w randze 400, reszta po 300 złr.; nakoniec elewy roczne adjutum w kwocie 200 złr. Do tego pobierać będą jeszcze ci urzędnicy z wyjątkiem elewów dodatek kwatrowy (na pomieszkanie) podług skali przeznaczonej dla oficerów należących do tej samej klasy dyet. Oficerowie napół inwalidzi mogą być przeniesieni do urzędów zaopatrzenia, muszą wszakże prócz fizycznego i moralnego uzdolnienia odbyć 3miesięczną próbę, poczem w razie pomyślnego rezultatu zostaną umieszczeni w jednej z 5 klas szarzy oficyałów stosownie do swej rangi oficerskiej.

Każdy okręg zaopatrzenia posiada jeden główny magazyn zawiadowczy i skladowy; również każda twierdza jeden magazyn zaopatrzenia; oprócz tego będą po stacyach znajdować się magazyny zapasowe. Komisaryat wojny czuwa nad zaopatrzeniem i zapasami magazynów. Przy każdym magazynie okręgowym i fortecznym ustanowiony będzie rachmistrz, przy magazynach zaś urzędnicy zaopatrzenia i magazynierzy, pierwsi z rzędu zawiadowców i oficyałów 9tej, magazynierzy zaś z pomiędzy oficyałów 10tej klasy dyet i z pomiędzy akcesistów pobierających większą płacę; akcesisci zaś niższej klasy i elewy mogą być używani tylko w rachunkowych kancelaryach magazynów.

— Burmistrz miasta Wiednia pan Dr. Seiller wydał następującą do publiczności odezwę: Ażeby uroczystościom, które w pamięć stoletniej rocznicy urodzin Mozarta przygotowują ze wszystkich stron na dzień 27. stycznia 1856, nadać wyższą i wznioslejszą cechę

ogólnego hołdu i ogólnej wdzięczności postanowiła rada gminna kierować i wykonywać wszystkie w tej myśli podejmowane zachody i przygotowania.

Główną część całej uroczystości stanowić będzie wykonany za współdziałaniem wszystkich korporacji muzycznych wielki koncert, którego program składać się będzie — jak to już samo z siebie wypływa — z samych tylko utworów nieśmiertelnego kompozytora.

Ażeby oraz przytem nie pominąć żadnych potrzebnych prób i przygotowań, wybrało osobny komitet złożony z radców gminnych i reprezentantów pojedynczych towarzystw muzycznych. Ażeby zaś utrzymać niezatartą pamięć wiekowej tej rocznicy, wybity będzie medal. Przytem ponawia się także tak częstokroć wyrażony już zamiar, ażeby wielkiemu mistrzowi wzniesić pomnik, na jaki zasłużył.

Rada gminna wzywa więc do przyczynienia się wszystkich prawdziwych przyjaciół muzyki i żywi stałe przekonanie, że na pamiątkę szlachetnego wesela, jakie im nieraz sprawiały utwory nieśmiertelnego tego męża, zechcą chętnie i szczerze przysłużyć się do dzieła, które w godny sposób zamierza uczcić geniusz wielkiego mistrza.

Datki na to przyjmujące biuro prezydyalne magistratu, użycie ich będzie ogłoszone pismami publicznemi.

Litogr. koresp. austr. z 21. grudnia następujące czyni uwagi nad nowym zarysem o rękodzielnictwie: Jeżeli to jest już rzeczą uznaną, że przy wolności rękodzielnictwa produkcya się wzmacnia, konkurencya na wielkiej targowicy świata znajduje ułatwienie, sprawdza większą taniść, pomaga do ulepszenia rodzaju produkcji w ogóle podnosi dobry byt narodowy, a z nim i całą pouatkową kraju — tedy i z drugiej strony, warto by się zastanowić nad moralnemi skutkami środka zapowiedzianego i nad wpływem jego na charakter narodu w rozmiarach wielkich i w ogólności.

Kto tylko głębiej rozważał, uznaje pracę nietylko za środek, lecz nadto i za wyłączny cel życia. Cnoty familijne zyczliwość i bogobojność w każdym względzie są godne najwyższego szacunku, lecz same przez się nie spełniają jeszcze zupełnie przeznaczenia ludzkiego, i dopiero praca pokrzepia je i uświetnia. Niezmordowana, usilna i z planu obmyślona praca podnosi tęgość charakteru, udziela przedsięwzięciu siłę i moc niezachwianą, i tłumy najlepiej skłonności do złego. Głęboka to więc myśl zamyka się w tej uświęconej tradycji, że człowiek ulega losowi grzechu pierworodnego, i oraz na to skazany, aby na chleb swój powszedni w pocie czoła pracował. Wszelka więc chęć do pracy połączona jest z siłą uszlachetniającą, i jest oraz środkiem znakomitego ukształcenia.

Niepodlega to żadnej wątpliwości, że wolność rękodzielnicza podnieca znacznie chęć pracy w narodzie, zaczem też i u nas wyrze stanowczo skutek pomyślny na charakter narodowy. Wzniesiony uczuciem samoistności zyska na powadze, stałości i zamiłowaniu ścisłej prawości, a właściwe mu teraz po części wady lekkomyślności, rubusznosci lub upędzania się za zbytkiem i marnościami tego świata znikną z czasem zupełnie. Pociąg do pracy nadaje narodom i państwom siłę, i o tem też świadczy historia świata wyraźnie. Takie tylko państwa rozpadły się i zginęły bez śladu, gdzie próżniactwo, zbytek i chęć używania opanowały wszystkie klasy narodu, jak naprzykład zaborcze, wszystko pochłaniające Cesarstwo rzymskie, które tylko oręż przemocy, lecz nie ducha przemysłu i handlu zaniósł do podległych mu krajów. Tak też upadła w ostatnich wiekach i Hiszpania, obdarzona od szczęścia niezmiernymi bogactwami Ameryki południowej, gdy tymczasem duch przedsiębiorczy i pracowitość ludności angielskiej wzniosły wyspy te, pierwotnie ograniczone na dość mierne środki, do bytu dobrego do wysokości rozwoju, jakiego potąd dzieje powszechnie świata nie zapamiętały.

Pogląd na całą Europę okazuje, że te państwa, gdzie się utrzymują instytucje wolności rękodzielniczej są mocno zaudnione. używają dobrego bytu, i wzbily się w potęgę. Wstrzymywanie się w tej mierze z postępem byłoby dla Austrii klęską stanowczą, szkoda z każdym rokiem dotkliwszą. Pod względem na swe położenie geograficzne i wszystkich żywiołów jej produkcji przeznaczona do znakomitego udziału w handlu świata, a mianowicie do komunikacji handlowych z Niemcżą, wstępuje Austria po zaprowadzeniu środka wspomnianego na tor, który zawiedzie ją do celu pożądanego szczęścia. A stanawszy pod każdym względem na równi rozwoju z krajami najbardziej ucywilizowanymi, wzbijać się będzie ciągle w siłę i dostatek, i nietylko zajmie potężne w świecie stanowisko, lecz nadto je ustali i bardziej jeszcze w pomyślny sposób rozszerzy.

Ameryka.

(Zamieszki w Kansas. — Spisek w Meksyku odkryto. — Potoczne.)

W Kansas przygotowują się nowe ruchy. Wielka część ludność, w liczbie 3000, usłuchawszy odezwy gubernatora Shannons, rzuciła się do broni. Niejaki Mr. Parsons pisze do dziennika *Chicago Tribune*; że 700 zbrojnych ludzi stoi w Lawrence, a 318 Missourów w Wankesa, i mają działa. Dnia 6. spotkał inny zastęp o trzech działach, które z lordowskiego arsenału zabrano. Ludzi ci złorzeczyli okropnie, grożą, że puszcza z dymem miasto Lawrence i wyniszczą wszystkich abolicjonistów.

— Wiadomości z Kalifornii spóźniły się. W Kartagenie obchodzono bardzo solennie rocznicę urodzin Boliwara. — W Meksyku odkryto znowu spisek na rzecz prezydentury generała Uruga. Przyaresztowano jako spółwinowajców między innymi pułkownika Assollo i Neaga. W Hawannie odbyła się w kościele San Carlos wielka uroczystość kościelna na cześć dogmatu Niepokalannego poczęcia Maryi Panny.

Hiszpania.

(Powiększenie marynarki. — Budżet na rok 1856. — Banda braci Tristany. — Depesza telegraficzna.)

Z Madrytu donoszą pod dniem 31. grudnia: Kortezy rozbrajały i przyjęły dzisiaj projekt do ustawy, ustalającej stan marynarki na rok 1856. Cała flota będzie powiększoną o trzy lub cztery paropływy, których przeznaczeniem będzie czuwać u wybrzeży, ażeby położyć zupełną tamę przemyślnictwu. — Budżet marynarki podwyższono na rok 1856 z 80,409,809 realów na 94,789,893, nie wątpią jednak, że Kortezy potwierdzą go bezwarunkowo, gdyż podwyżka ta okazuje się konieczną, ażeby ukończyć niektóre rozpoczęte budowy, polepszyć stan arsenałów i usunąć wiele niedostateczności w całym urządzeniu marynarki. — *Gazeta madrycka* ogłasza sprawozdanie wojennego gubernatora prowincji Leryda, który w lesie Anteracho napotkał 22. grudnia trzech braci Tristany z ludźmi około czterestu. Czterech powstańców padło w utarcze, sześciu pojmano, reszta zaś rozprószyła się na wszystkie strony. Jeńcy mieli być zaraz na drugi dzień rozstrzelani. Kolumna gubernatora straciła przytem jednego żołnierza, jeden zaś odniósł lekką ranę. — Depesza z Madrytu z dnia 4. stycznia donosi: Rozsiewane pogłoski o wystąpieniu z ministeryum pana Bruil są zupełnie bezzasadne. — Pewne angielskie towarzystwo zobowiązało się zbudować w najkrótszym czasie kolej żelazną z Lizbony do granicy hiszpańskiej.

Anglia.

(Nowe przysyłki do Krymu. — Paryżka narada wojenna. — Rada ministeryalna. — Zasoby żywności. — Prawodawcze zgromadzenie w Australii. — Dochody z min australijskich. — Zgromadzenie prawodawcze w Melbourne.)

Londyn, 4. stycznia. Paropływ śrubowy „Indiana“ odpłynął wczoraj z Porthsmouth do Krymu, na nim 150 saperów i młotów i 450 żołnierzy z takzwanego korpusu transportowego. — *Morning Post* zapewnia, że na zapowiedzianej teraz w Paryżu wielkiej naradzie wojennej, na której zastąpią Anglię generałowie Ajrey i Jones tudzież admirałowie Lyons i Dundas, nie będą toczyły się obrady nad nowym jakim planem wojennym lub przepisując działania strategiczne do nowej kampanii. Rada wojenna będzie tylko rozbrajać szczegółowe sprawozdania o całym biegu toczącej się wojny dla zastosowania się w wyprawie przyszłorocznej.

— Na odbytej dnia 4. b. m. radzie ministeryalnej w ministeryum wojny, która trwała przeszło trzy godziny, obecni byli lordowie Palmerston, S. Panmure, Clarendon i Granville, Sir Wood i Sir G. Grey, tudzież lord Hardinge i admirał Lyons. Dniem pierwszej była rada ministeryum spraw zagranicznych.

— Z Aberdeen donoszą, że rząd francuski każe tam przyrządzać wielkie zasoby konserwowanego mięsiva dla armii. Jedna z firm zabija w tym zamiarze co dzień 60 wołów i preparuje mnóstwo ryb, które będą posyłane w puszkach blaszanych.

— Prawodawcze zgromadzenie w Kalkucie zrobiło ważny krok dla swojej egzystencji i niezawisłości, gdyż wbrew rozkazowi indyjskiego urzędu w Londynie oparło się odwołaniu kilku klauzuli zawartej w poprzedniej swej uchwale.

— Paropływ „Donald Mackay“ przywiózł 18. grudnia pocztę australijską (Melbourne 20. września i Geeolong 1. października) i 104.000 uncji złota (420.000 funt. szt.) do Liverpoolu. Do tak znacznego wydatku złota przyczyniło się głównie obrabianie zawartej w skale rudy; chociaż dotąd jeszcze zbywa na potrzebnej maszyneryi i nie używano jeszcze wcale sposobu amalgamacji, powiększyła się jednak znacznie ilość zyskanego złota w porównaniu z dawniejszą: W pierwszych ośmiu miesiącach roku 1855 oddano pod eskortę 1.331.783 uncji a wywieziono okrętami 1.671.879 (w roku 1854 wynosiła pierwsza pozycja tylko 1.101.578 a druga 1.480.809 uncji). Otwarcie zgromadzenia prawodawczego odłożono do 6. listopada pod pozorem, że sesya niemoże się pierwszej rozpocząć, dopokąd reprezentanci ludności w minach złotych niezostaną obrani. W ostatnich czasach niewydarzyły się już żadne zakłócenia spokoju.

Francya.

(Nagroda służby powtórnej w wojsku. — Medal na pamiątkę pożyczki. — Statystyka śmiertelności.)

Paryż, 5. stycznia. *Monitor* zawiera rozporządzenie ministra wojny, na mocy którego w wykonanie prawa z 26. kwietnia 1855 oznaczona jest nagroda dla żołnierzy wstępujących w bieżą-

cym roku powtórnie w siedmioletnią służbę wojskową na 2300 franków. — W mennicy tutejszej biją medale na pamiątkę pożyczki 750 milionów. Przedstawiona jest na nich Francya, odbierająca daniny od rolnictwa, handlu i sztuki, u góry unosi się geniusz wojny. — Pierwszy festyn w Tuileryach odbędzie się pojutrze, drugi 12. b. m. — Według wykazów urzędowych przewyższa w ubiegłym roku liczba umarłych o 4504 liczbę nowonarodzonych. — Obecnie znajduje się w Paryżu kilka chińskich kupców.

Szwajcarya.

(Niechęć w sprawie kolei żelaznej.)

Berna, 2. stycznia. Nieochłonega jeszcze niechęć ludu w zachodniej Szwajcaryi na zamierzony kierunek nowej kolei żelaznej fryburskiej. Kilka tysięcy mieszkańców zebrało się ostatniej niedzieli w Murten, ażeby uzupełnić podpisy do nowej protestacyi przeciw władzom fryburskim. Rada związkowa przybyła im niejako w pomoc, zagrażając Fryburgowi koncesyę przymusową, jeżeli naznaczony czas porozumienia się przeminie bezowocnie. Władze fryburskie są wielce tem rozjątrzone, zdaje się więc, że rada związkowa dość trudne będzie miała stanowisko.

Włochy.

(Kolej nowa otwarta. — Nadzieja bliskiej zgody z Stolicą apost. — Związek telegraficzny.)

Turyń, 3. stycznia. Kolej żelazną z Savignano do Saluzzo otworzono wczoraj na użytek publiczny. — Książę Aumale przybył tu temi dniami z Nervi. — Wychodzący w Piemoncie dziennik *Cattolico* zapewnia, że za staraniem wielu wyższych osób załatwi się wkrótce spór Sardynii z Stolicą apostolską a dawne przyjaźne stosunki powrócą niebawem napowrót.

— Także i w wielkim księstwie toskańskim weszły w prawne wykonanie niektóre postanowienia niemiecko-austriackiego związku telegrafowego, ułatwiające prywatne korespondencye telegraficzne.

Niemce.

(Niemiecki-katolicyzm runął. — Zaraza bydła. — Nowe uzbrojenie strzelców bawarskich. — Projekt kodexu karnego.)

Poznań, 30. grudnia. Równocześnie z początkiem roku bieżącego zakończył istnienie swe tak zwany katolicyzm niemiecki (Deutsch Katholicismus). Kościół i szkołę zamknął, kapłan zaś obrał sobie inny zawód. Socjalno-demokratyczne podobne szalbierstwa Rongego i spółki, którzy pod płaszczykiem religii ukrywały dążności polityczne, nie mogły nigdy rozkrzewiać się w narodzie z zdrowym rozsądkiem i prawego serca. W samym Poznaniu tworzyło gminę cała kilka tylko rodzin żyjących w mieszanym małżeństwie. Z początku powstawało surowo duchowieństwo katolickie na nowe to religijne stowarzyszenie, lecz widząc później jak mało w niem sił żywotnych, pozostawiono je na wolę organom rządowym. Odtąd zmniejszała się dziennie liczba nowych członków, i nakoniec przyszło do tego, że pan Post przełożony duchowny towarzystwa zamknął kościół i szkołę i w innym zawodzie począł szukać sposobu utrzymania. — Zaraza bydła przekroczyła od Polski granicę naszą i zaczęła się już srożyć w czterech powiatach. Poczyniono zaraz najskuteczniejsze środki zaradcze, ażeby położyć tamę dalszemu rozszerzeniu. Dotknięte zarazą miejsca opasano kordonem wojskowym a nie tylko chore lecz i zdrowe bydło pozabijano niezwłocznie. Za zdrowe bydło otrzymują właściciele wynagrodzenie, widać więc ztąd, ile potrzeba oceniać starania rządu, które nieszczędząc kosztu i trudu, chce koniec położyć i tamę dalszemu szerzeniu się zarazy, która niepowstrzymana i nieprzytłumiona, nabawiłaby w pochodzie swym pewnie dotkliwą klęskę kraj cały.

Mnichów, 30. grudnia. Król Jego Mość rozkazał zaprowadzić nowe uzbrojenie pionierów pułku piechoty i batalionów strzelców, jest od dawniejszego odmienne, ale więcej stosowne do pełnienia służby. Nowe uzbrojenie to będzie się składać z siekiery pionierskiej, szufli cyrkla krzyżowego i niektórych innych stosownych narzędzi, natomiast utracą pionierzy z dotychczasowego rynsztunku pistolet, ładownicę i przepaskę.

Członkom izby rozdano projekt nowego kodexu policyi. Projekt ten opierając się w głównych swych zarysach na wniosku przedłożonym w roku 1851, ale nie wziętym pod obrady, zawiera w szczegółach swych różne, poniekąd ważne odmiany, i tak względem rodzajów kary, między którymi pojawia się znowu chłosta cielesna, względem pojedynczych skutków kary, np. areszt w instytucie policyjnym, wyższym władzom administracyjnym nadaje zupełne upoważnienie przedłużyć zasadzony czas aresztu aż do jednej trzeciej części, jeżeli aresztant podczas odbytego już aresztu nie dał dowodów, że się poprawił i t. p.

Dania.

(Odroczenie konferencyi celnych.)

Agenci Havas telegrafują z Hamburga pod dniem 5. stycznia: Od 20. listopada oznaczono dzień rozpoczęcia konferencyi względem cła na Sundzie na 3. stycznia. Dziś zaś odroczone pomienione konferencye na czas nieoznaczony.

Królestwo Polskie.

(Zaopatrzenia ubóstwu.)

Z Warszawy donoszą pod dniem 29. z. m., że książę Paszkiewicz, ze względu na drożyznę żywności i ostrą porę roku,

rozkazał, ażeby instytut dobroczynności kosztem rządu rozdawał uboższym klasom ciepły posiłek. Na mocy tego będą te instytuta rozdawać codziennie od 1. b. aż po koniec marca, uboższym mieszkańcom po 700 porcyi. składających się z zupy mięsnej i pół funta chleba.

Ksiestwa Naddunajskie.

(Zima mroźna. — Dunaj stanął. — Burze morskie.)

Korespondencja pruska donosi z Gałacz pod d. 28. grudnia: zima zaskoczyła tak nagle i niespodziewanie, że wszystkie paropływy i okręta żaglowe jadące z Gałacz do Dzurdzewa nie zdołały przybyć na zwyczajne swe stanowisko zimowe, lecz musiały szukać wyjątkowo schronienia w Maczynie. Także i ostatni przeszłoroczny parowiec Lloyda musiał przed czasem odplynąć na czarne morze, znaczne więc dla Konstantynopola przeznaczone zapasy towarów przeleża cała zima w Gałacz z niemają szkodą właścicieli. Koło Gałacz i Braiły pokryły morze 16. grudnia przy 17. stopniach zimna tak grube lody, że stojące w portach okręta, których liczba sięga do 50, pozamarzały. Przy ujściu Suliny stoi do 500 okrętów, wstrzymane przeciwnymi wiatrami i wysokim prądem morza nie mogą postąpić. Burze, które w ostatnich czasach srożyły się na czarnym morzu, nieoszczędziły i statków u ujść Suliny. Z 13 okrętów rozbitych u wybrzeży zaginęło ośm z całej zaś osady nie ocalono ani jednej osoby.

Turecja.

(Odwołanie Omera Baszy nie sprawdza się. — Pogłoski o wyjeździe Pelissiera nieprawdę. — Br. Prokesch-Osten wręcza swe listy wierzyt. — Sprawa między Tunetami i Francuzami.)

Wiadomości z Konstantynopola, nadesłane lądem, sięgają po dzień 27. grudnia. *Journal de Constant.* nie donosi bynajmniej o rozgłoszonym w *Osserv. Triest.* postanowieniu Porty, jakoby Omer Basza był usunięty z swej posady, lecz donosi tylko, że w Konstantynopolu odbywają się wielkie narady względem działań wojennych, że w Porcie panuje wielka czynność, i że ciągle wyprawiają okręta marynarki tureckiej do małej Azji, a po większej części do Suchum-Kale. W przyległych okolicach Erzerum ściągają ogromne siły zbrojne, i nie obawiają się tam bynajmniej Rosyan. Według najnowszych wiadomości ma się Omer Basza znajdować w Batum.

Z Krymu miano w tureckiej stolicy wiadomości po dzień 22go z. m. Pogłoski o odjeździe marszałka Pelissiera do Paryża uciły znowu, i sądzono, że obecność jego na widowni boju jest niezbędnie potrzebną w nieobecności innych szefów. W Paryżu mówią, że go zastąpi jego szef sztabu generał Martimprey, obeznany z wszystkimi planami i trudnościami położenia. Jeżeli jednak wbrew wszelkim domysłom przedsięwziął podróż do Francji, tedy wymieniają generała Mac-Mahon domniemanym jego następcą.

Ogień Rosyan na południową część Sebastopola ustał od 22go z. m. prawie całkiem.

Burze i ulewę ustały w Krymie; natomiast srożą się ostre mrozy.

Jego Excelencja c. k. internuncyusz baron Prokesch-Osten doręczył dnia 20go Jego Mości Sułtanowi na osobnej audyencji swe listy wierzytelne, a potem przedstawił c. k. sekretarza legacji pana Reyer. Na krótki czas wpoprzedz doręczył baron Koller swój list odwołujący. Obydwaj dyplomaci byli u Jego Wysokości jak najżyczliwiej przyjęci. Pan baron Prokesch oznajmił wczoraj ciału dyplomatycznemu okólnikiem swe mianowanie.

Journal des Débats donosi z Konstantynopola z dnia 24. grudnia: Pokazało się z toku badań komisji w sprawie między Tunetami a Francuzami, że Tunetani nie rozpoczęli walki z rozmysłu, lecz po pijanemu na wybuch gwałtownego gniewu przy żywej kłótni, tudzież, że tylko 20 Tunetanów miało bezpośredni udział w całym tem zajściu. Pokazało się także z niemylnych świadectw i dowodów, że francuski urzędnik administracyjny pan Bloume, który na powstały rozruch nadbiegł w 50 ludzi z Gulhane, napadł posterunek turecki, złożony z czterech żołnierzy na straży przy mennicy, i nie tylko że go rozbroił, lecz obszedł się z nimi tak gwałtownie i zapalczywie, że dwóch żołnierzy dość ciężkie odniosło rany. Całego sprawozdania komisji jeszcze nie ogłoszono, słyhać jednak, że mało obwinia Tunetanów.

Afryka.

(Kolej żelazna z Alexandryi do Kairu.)

W ogłoszonym temi czasy rocznem sprawozdaniu towarzystwa „Peninsular and Oriental Company“ znajdują się następujące szczegóły o budowlu kolei żelaznej w Egipcie: „Kolej między Aleksandryą i Kairem jest już prawie ukończona, i będzie podług ostatnich doniesień jeszcze w ciągu tego miesiąca otworzona dla podróży i towarów. Ważność tej komunikacji, która nie tylko zastąpi podróż kanałem i na Nilu, ale nadto ukróci o ośm godzin drogę między obydwoma miastami, oceni należycie każdy, ktokolwiek podróżował po Egipcie. Budowla kolei z Kairu aż do pobliza Suez, którą ma być uzupełniona komunikacja kolei żelaznych między śródziemnym i czerwonem morzem, postępuje bardzo spiesźnie. Dyrektorowie wspomnianego towarzystwa starają się nakłonić Wicekróla, ażeby u wjazdów tej kolei w Kairze i nad czerwonym morzem kazał pobudować wygodne hotele dla podróży, jadących do Oryentu i na powrót. Jego Wysokość Wicekról postanowił pociągnąć także tele-

graf elektryczny przez Egipt, co znacznie ułatwi i przyspieszy zamorską komunikację z Indjami, państwem chińskiem itd.“

Z teatru wojny.

Doniesienia z nad czarnego morza.

(Ułazki na posterunkach. — Popłoch w Erzerum.)

Według listów z *Kerczu* nie stoi obecnie na półwyspie jak 150 ludzi z anglo-tureckiej jazdy. Dnia 19. grudnia udało się z nich 65 żołnierzy pod wodzą kapitana Sherwoold na rekognoskowanie, a nie napotkawszy nigdzie forpoczt i posterunków rosyjskich, zapuścili się niebacznie w tak daleką od obozu angielskiego odległość, że naraz w dwójnasób silnym oddziałem Rosyan zewsząd otoczeni zostali. Kapitan Sherwoold uszykował natychmiast mały swój hufiec do odwrotu, lecz pomimo bohaterkiej odwagi całego oddziału udało się zaledwie kilkom umknąć. Kapitan sam poznany po swym mundurze poległ zaraz pod razami nieprzyjaciela, 40 zaś z ludzi wzięto w niewolę. Dnia 16. grudnia panował w Erzerum popłoch nieopisany. Co chwila spodziewano się już nadejścia Rosyan, a zamożniejsi mieszkańcy przenieśli się spiesźnie do Trebizondy i Brussy. Zdaje się niepodlegać już żadnej wątpliwości, że rosyjski generał Susłow przemieszcza się w Hassan-Kale.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 7. stycznia. Dzisiejszy *Monitor* donosi, że dwa bataliony liniowe, których powrót z Krymu opóźniony został przez burze morskie, dopiero 9. b. m. przybędą do Paryża.

Turyn, 6. stycznia. Izba deputowanych rozpoczynając dnia 3. b. m. znowu swe narady, uchwaliła dziś ustawę względem opodatkowania towarzystw bezimiennych. Również przyjęła projekt ustawy względem urządzenia kasy depozytów i pożyczek.

Ateny, 4. stycznia. Rząd wydał najsurowsze rozporządzenia, by przytłumić rozboje.

Konstantynopol, 31. grudnia. Na uroczystem posłuchaniu doręczono Sułtanowi wielką wstęgę orderu legii honorowej. Pogłoski o zmianach w ministerium niesprawdziły się jeszcze. Do rozpoznanania przyczyn upadku Karsu mianował rząd komisję indagacyjną. Halim Basza wyruszył do Ezerum. Z Grecyą ma być zawarta umowa względem przytłumienia rozbojów. Między angielskim wojskiem w Krymie pojawia się znowu cholera, jednak nie jest tak groźna jak w jesieni.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Przemyskim.)

Przemysł, 3. stycznia. Według doniesień handlowych podajemy ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża, jakie były w ostatnich dwóch tygodniach grudnia na targach w Przemysku, Jarosławiu i Jaworowie: korzec pszenicy 14r.52k.—16r.—13r.; żyta 11r.18k.—11r.—11r.; jęczmienia 0r.48k.—8r.30k.—8r.30k.; owsa 4r.48k.—6r.—4r.24k. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 11. stycznia.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	5	5	9
Dukat cesarski	5	8	5	12
Półimperyal zł. rosyjski	8	48	8	53
Rubel srebrny rosyjski	1	42 ¹ / ₂	1	43 ¹ / ₂
Talar pruski	1	38	1	39 ¹ / ₂
Polski kurant i pięciozłotówka	1	12	1	13
Galicji. listy zastawne za 100 złr. } bez	88	30	89	—
Galicyskie obligacje indemnizacyjne } kuponów	68	20	68	45
5% Pożyczka narodowa	76	30	77	30

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 11. stycznia.

	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	88	18
„ przedał „ „ 100 po	88	48
„ dawał „ „ za 100	—	—
„ żądał „ „ za 100	—	—

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 7. stycznia.

		w przecięciu
Obligacje długu państwa	5% za sto 74 73 ⁷ / ₈	74
detto pożyczki narod.	5% „ 77 ¹ / ₂ 77 77 ¹ / ₈	77 ¹ / ₈
detto z r. 1851 serya B.	5% „ —	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5% „ —	—
Obligacje długu państwa	4 ¹ / ₂ 0/0 „ —	—
detto detto	4 ⁰ / ₀ „ —	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4 ⁰ / ₀ „ 93 ¹ / ₂	93 ¹ / ₂
detto detto detto	3 ⁰ / ₀ „ —	—
detto detto	2 ¹ / ₂ 0/0 „ —	—
Pożyczka z losami z r. 1834	„ —	—
detto detto z r. 1839	„ —	—
detto detto z r. 1854	„ 94 ³ / ₈ 1/4	94 ¹ / ₄
Obl. wiedz. miejskiego banku	2 ¹ / ₂ 0/0	—
Obl. lomb. wiedz. pożyczki z r. 1850	5% „ —	—
Obl. indémn. Niż. Austr.	5% „ —	—
detto krajów koron.	5% 69 68 ⁷ / ₈ 8/8	68 ⁷ / ₈
Akcyje bankowe	918 920 921	920
Akcyje n. a. Tow. eskp. na 500 złr.	—	—
Akcyje kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.	2311 ¹ / ₄ 2186 ¹ / ₄	2195
Akcyje kolei żel. Glognickiej na 500 złr.	—	—

	za sto	w przecięciu
Akcyje kolei żel. Edynburskiej na 200 zlr.	—	—
Akcyje kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 zlr.	243 244	243 1/2
Akcyje Dunajskiej żeglugi parowej na 500 zlr.	573 577 580	577
Akcyje austr. Lloyda w Tryeście na 500 zlr.	—	—
Galicyski listy zastawne po 1/2% na 100 zlr.	—	—
Renty Como	—	—

Wiedeński kurs weksłów.

	Dnia 7. stycznia.	w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	— l.	— 2 m.
Augsburg za 100 zlr. kur.	110 1/2 3/4 7/8 l.	110 3/4 aso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 1/8 fl.	110 110 2/3 1/4 l.	110 1/2 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	81 1/2 1/4 l.	81 1/2 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	10-52 50 51 l.	10-51 3 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	109 1/2 3/4 110 1/4 l.	109 3/4 2 m.
Marsylia za 300 franków	129 129 1/4 1/2	129 1/4 2 m.
Paryż za 300 franków	129 3/8 1/2 l.	129 1/8 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	248 248 1/2	248 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	454 455 456	456 T. S.
Cesarские dukaty	14 7/8	14 7/8 Agio.
Dukaty al marco	—	— Agio.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 8. stycznia o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam — l. — Augsburg 110 3/4. — Frankfurt 110. — Hamburg 81 1/2. — Liwurna —. — Londyn 10.49. — Medyolan 110. — Paryż 129 1/4. Obligacje długu państwa 5% 73 7/8. — 7 1/2, detto 4 1/2% 64 — 64 1/4, detto 4% 58 1/2 — 59, detto 3% 44 1/2 — 44 3/4, detto 2 1/2% 36 1/2 — 36 3/4, detto 1% 14 1/2 — 14 3/4, detto S. B. 5% 81 — 82. Pożyczka narodowa 5% 77 7/10 — 77 1/4. Obligacje lomb. wen. pożyczki z roku 1850 5% 91 — 91 1/2. Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 75 1/2 — 76; detto innych krajów koron. 68 3/4 — 72. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 91 1/2 — 91 3/4. Delto Oedenburgs. z wypł. 5% 91 — 91 1/2. Delto Peszt. 4% 93 1/4 — 93 1/2. Delto Mediol. 4% 39 3/4 — 90. Pożyczki loter. z r. 1834 234 — 235, detto z r. 1839 123 3/4 — 124, detto z r. 1854 94 — 94 1/2. Oblig. bank. 2% 54 1/2 — 55. Akcyje bank. z ujma za szt. 886 — 887; detto bez ujmy —. Akc. esk. banku 90 1/2 — 91. Akcyje c. k. austr. uprzyw. tow. rząd. kolei żelazn. po 200 zlr. (500 frank.) 336 — 336 1/2. Półn. kolei Ces. Ferd. 220 1/2 — 220 3/4. Delto Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej 243 — 245. Delto Pressab-Tyrnawskiej 1. wydania 18 — 20; detto 2. wydania 25 — 30. Akcyje żeglugi par. 586 — 588; detto 11. wyd. —; detto 13. wydania 550 — 552; detto Lloyda 395 — 400. Akcyje młyna parowego wiedeń. 103 — 104. Akcyje Peznt. mostu łańcuch. 54 — 55. Prior. obl. Lloydy (w srebrze) 5% 89 — 90. Północnej kolei 5% 79 1/2 — 80. Glognickie 5% 72 — 73. Obligacje Dun. żeglugi par. 5% 76 — 77. Renty Como 12 1/4 — 12 1/2. Esterhazego losy 40 zł. 68 1/4 — 68 1/2. Windischgräza losy 23 3/4 — 24. Waldsteina losy 25 — 25 1/4. Keglevicha losy 10 1/2 — 10 3/4. Ks. Salma losy 40 — 40 1/2. St. Genois 39 — 39 1/4. Palfego losy 40 — 40 1/2. Cesarskich ważnych dukatów agio 14 3/4 — 14 7/8.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 11. stycznia.

Oblig. długu państwa 5% 73 7/8; 4 1/2% 64; 4% 58 1/2; 4% z r. 1850 —; 3% —; 2 1/2% —. Losowane obligacje 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 zlr. —; z r. 1839 124 1/4. Wiedeń. miejsko bank. — Węgiera. obl. kamery nadw. —. Akcyje bank. 895. Akcyje kolei półn. 2205. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Bduwajskie 243. Dunajskiej żeglugi parowej 586. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcyje niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 zlr. — zlr. Amsterdam l. 2. m. — Augsburg 111 1/4 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 110 1/2 2. m. Hamburg 81 1/2 2. m. Liworno — l. 2. m. Londyn 10 — 53. l. m. Medyolan 110 1/2 l. Marsylia 129 3/4 l. Paryż 129 3/4. Bukareszt 249. Konstantynopol 450. Smyrna —. Agio duk. ces. 15 1/2. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. 81; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych kra-

jów koron. 68 1/4. Renty Como —. Pożyczka z roku 1854 93 7/8. Pożyczka narodowa 77. C. k. austr. akcyje skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 311 1/4. fr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11. stycznia.

PP. Mehlem Kazimierz, c. k. rotmistrz, z Gródka. — Tehorzałcy Jan i Piotr, z Dąbrówki ruskiej. — Trzeciński Tytus, z Polanki. — Thullie Stan., z Belzca. — Mrozowiecy Jan i Michał, z Sokolówki. — Crolkosz Naciej, radca sądu kraj., z Stryja. — Gołaszewski Piotr, z Kuchajowa. — Mysłowski Alfred, z Zubisca. — Ostrowski Ignacy, c. k. poczmistrz, z Dolni. — Krzystofowicze Franc. i Antoni, z Trybuchowice. — Malczewski St., z Czernik. — Czermiński Ludwik, z Zarazyna. — Turzański Michał, adiunkt prok. śnans., z Liska. — Malczewski Juliusz, z Skwarzawy. — Komarnicki Bolesław, z Łukawca. — Eder Tytus, z Tarkowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 11. stycznia.

Książę Sapięha Leon, do Krakowa. — PP. Wiedemayer, c. k. porucznik, do Czerniowic. — Batowski Antoni i Bogdanowicz Maks., do Kulikowa. — Gołaszewski Piotr, do Dzieduszyna.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 10. stycznia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprawdzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	321.35	+ 1.0°	85.8	zachodni	sl.
2. god. popoł.	321.55	+ 3.9°	82.3	"	"
10. god. wiecz.	321.14	+ 3.6°	86.1	"	"

W nocy deszcz 0-16.

TEATR.

Dzisiaj: opera niem.: „Lucia di Lammermoor.“

Jutro 13. stycznia 1856 (w abonamencie):

„Hrabia Monte-Christo.“

Dramat z romansu Alex. Dumas w 10 obr.

Termina

sprzedazy, kupna, dzierzawy, licytacji i t. d.

Dnia 14. stycznia: Licytacja na zrestaurowanie budynków gospodarskich łacińskiej parafii Powitna w Gródku.

Dnia 15. stycznia: Licytacja na dostawę żywności dla wojska w Czortkowie. — Licytacja na dostawę materiałów do komisji mundurów wojskowych za pomocą ofert do naczelnej komendy armii w Wiedniu.

Dnia 17. stycznia: Sprzedaż 8000 korey jęczmienia w Zaleszczyka. fl.

Dnia 21. stycznia: Licytacja na dostawę żywności dla wojska w Zaleszczykach.

Dnia 22. stycznia: Termin ofert na dostawę płócien i innych artykułów do fabryki tytoniu w Winnikach.

Dnia 24. stycznia: Licytacja rralności Jakóba Łopatyńskiego w Stanisławowie.

Dnia 25. stycznia: Licytacja realności nr. 79 m. we Lwowie.

Dnia 28. stycznia: Przedaż 426 cetnarów soli w Czortkowie.

KRONIKA.

Pewien podróżny. powracający przez Persyę z Kaszmiru do Europy, pisze do „Bombay Gazette“: „Na dniu 29. sierpnia wyjechaliśmy z Heratu w najpiękniejszą pogodę. Karawana składała się z 174 wielbłądów, 110 koni, 102 mężczyzn, 11 kobiet i 8 dzieci. Dziewiątego dnia, gdy podróżni wyjechali na puszcze, zaczął przewodnik, Szeik Hadzi wielce się niepokoić, a gdy go spytano o o powód, oświadczył, że obawia się wybuchnięcia burzy i radzi przeto przeczekać w miejscu dni kilka, nim powietrze się uspokoi. Złożono radę i postanowiono jechać dalej. Cały ten dzień jak równie i następny przeszły bez niebezpieczeństwa; karawana wypoczęła na malej oazie, a nazajutrz wyruszyła dalej. W powietrzu niedawła się czuć żadna odmiana, upał tylko wzmagał się gwałtownie, ale wielbłądy okazywały widoczną niespokojność. Szeik Hadzi naglił do pośpiechu. Nagle powstał przerażający huk jakby daleki grzmot i zerwał się wiatr z początku dość słaby, ale w przeciągu pół godziny zamienił się już w burzę, wznosząc dokoła słupy gorącego piasku. Kilku wielbłądów zasypało. Stada dzikich zwierząt, gazeli, antylopy, hyeny a nawet tygrysy uciekały razem w największej trwodze przed burzą: Jeden strus i kilka antylop lecając na oślep z trwogi wpadły pomiędzy wielbłądów i konie, sprawiając pośród nich większy jeszcze popłoch. Nowy grom się rozległ, wielbłądy rzuciły się na ziem łhami pod wiatr, wznosząc długi, przeciągły jęk trwogi. Mój wielbłąd padł nieżywy; ja sam rzuciłem się na mój pakunek, zakrywając twarz ile możności. Po godzinie przeszło, przebytej w najokropniejszej trwodze; usmieczyła się burza i jeden z Arabów zawołał: „Allah Kerim! Allah Kerim!“ Powstałem i otworzyłem oczy; jakież okropny widok: Ze wszystkich wielbłądów karawany pozostało jeszcze tylko 28 przy życiu; konie wszystkie poginęły wśród

piasku, a z podróżnych przeżyło dziewięciu tylko tę okropną katastrofę. Karawana, która dwiema godzinami przedtem tworzyła łańcuch wzdłuż trzech prawie mil angielskich, zeszczipiała na małą drużynę, która nie miała odwagi ani grzebać swych trupów, ani ratować towarów, tylko ce prędzej starała się dostać do Yezidu, z obawy, aby niewpaść w ręce rabusiów, którzy zwykle ciągną śląkę za karawaną i z niebezpieczeństw takich radzi korzystają. Szczęściem przybyliśmy bez przypadku do Yezidu, a ztamtąd wkrótce do Isphanu.“

— Przychody brutto z c. k. prywatnej żelaznej kolei państwa, na linii północnej i południowej, wynosiły w przeszłym roku sumę 12,032,992 zlr., zainnie przeszło 33 000 zlr. Z tych przypada na sam ostatni tydzień grudnia 373,722 zlr.; jest to największy wykaz tygodniowy, jaki dotąd miało towarzystwo żelaznej kolei państwa; z tego przypada 169,063 zlr. na linię północną, a 204,639 zlr. na południową. Frekwencya pasażerów wynosi w rzeczonym tygodniu na linii północnej 20,679, a na południowej 20,310 osób, transport ładunków 355,840 i 244,406 cetnarów. W ogóle transportowano w przeszłym roku 3,549,981 pasażerów, 445,741 cetnarów towarów, a 8,037,540 cetnarów innych ładunków.

— Redakcyje dzienników berlińskich otrzymały zaraz po nowym roku nakaz z urzędu nieumieszczać odtąd żadnych ogłoszeń z propozycjami zawarcia ślubów małżeńskich, gdyż podobne anonysy przeciwnie są obyczajności. Niekótrym dziennikom ubędzie przeto dość znacznego dochodu.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 2. Dodatku tygodniowego.